

ZAPROSZENIE- na RECITAL PIOTRA BAŁTROCZYKA - 20 maja 2018r.

Termin: **20 maja 2018 r.** godz.16.00

Miejsce: **Hajnowski Dom Kultury**, ul. T. Sołowiecz 4

Wstęp: Bilety po 65 zł w sekretariacie HDK oraz na [Kup Bilecik](#).

Bałtroczyk twierdzi, że początek jest ważny, być może nawet ważniejszy od końca. Choć dobrze, gdy koniec jest równie miły jak początek. Zatem ważne, by dobrze zacząć. Bałtroczyk zaczyna niebanalnie od:” Dobry wieczór Państwu, nazywam się Piotr Bałtroczyk i jestem atrakcją. A Wy jesteście dla mnie atrakcją, bez Was czułbym się jak w domu, samotny i niepotrzebny ”.

I to właściwie jedyny powtarzalny fragment wieczoru, w którym macie szansę uczestniczyć. Co nastąpi po: „Dobry wieczór Państwu”, jest również zagadką dla Bałtroczyka. Inwigilowany przez nadobną dziennikarkę, a jest na nadobność wrażliwy, przyznał się kiedyś, że ma głowie jakieś 7 godzin monologu i nieustanną zagadką jest dla niego, co wybierze z tajemnych szufladek umysłu Bałtroczyk Estradowy.

Są wciąż dla siebie zagadką, Bałtroczyk Estradowy (BE) i Bałtroczyk Zwykły (BZ), i to być może, utrzymuje jednego i drugiego w wysokiej dzielności bojowej, mimo kiepskiego peselu, który ich łączy. Z BE jak uprzejmy był się wyrazić Janusz Grzywacz, ” słowa sypią się jak gówno z barana”. BZ zazwyczaj milcząco okupuje przytulny kącik w rogu, oddając się lekturze bądź nałogom, lub usiłując bezskutecznie oddać się nadobnej dziennikarce, by w końcu jednak wybrać nałóg bądź lekturę, czy gitarę.

Rządy zmieniają się, rozpada się Unia, i na tym tle Bałtroczyk jawi się jak oaza stabilności.

Nie zmienia się od lat jego negatywny stosunek do garniturów, które traktuje jak zawodowe zło konieczne; i bałwochwalczy do ciężkich motocykli, które ujeżdża w długich trasach. Wielbi obrazy Jana Stanisławskiego i akustyczne gitary ze szlachetnego drewna, których twórcy też byli Mistrzami. Wiele jest rzeczy, które Bałtroczyka interesują, od budownictwa drewnianego na Warmii ukochanej, przez nowe techniki szpachlowania, do przystawek w Telecasterach. I to wszystko jest inspiracją. I tak powstają wciąż nowe fragmenty narodowej epepei.

Posłuchajcie proszę kolejnej wersji opowieści Piotra Bałtroczyka. Zobaczcie, co też mu się przydarzyło, od czasu Waszego ostatniego z Nim spotkania. Wszystko jest inspiracją, przydrożne drobiazgi przetwarza Bałtroczyk, w następne epizody swojego życiem pisanego monologu.